

**Sygn. akt IX Ka 395/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 23 października 2014 roku***

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Wiśniewski

Sędziowie SSO Barbara Plewińska

SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Protokolant stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 roku

sprawy ***D. M. oskarżonej o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk***

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 24 czerwca 2014 roku sygn. akt VIII K 518/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 395/14

## UZASADNIENIE

***D. M.*** została oskarżona o to, że w dniu 27 kwietnia 2014 roku o godz. 02:30 w T. przy ul. (...) na wysokości mostu kolejowego kierowała pojazdem marki M. o nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości (I próba 0,82 mg/l, II próba 0,77 mg/l, III próba 0,91 mg/l, IV próba 0,92 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu)

***- tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk***

***Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu***, sygn. akt VIII K 518/14, ustalając, iż oskarżona D. M. dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 178a § 1 kk i uznając, że wina oskarżonej oraz społeczna szkodliwość popełnionego czynu nie były znaczne, na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk, warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat próby.

Jednocześnie, na podstawie art. 67 § 3 kk, orzekł względem oskarżonej na okres 2 lat zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, na poczet którego, na mocy art. 63 § 2 kk, zaliczył okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia 24 czerwca 2014 roku oraz orzekł od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w Warszawie kwotę 500 złotych tytułem świadczenia pieniężnego.

Zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w całości na niekorzyść oskarżonej prokurator**, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, poprzez uznanie, iż zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej nie są znaczne, a postawa, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia oskarżonej uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego, a tym samym zachodzą warunki do zastosowania wobec niej instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku przeciwnego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługiwała na uwzględnienie.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że sąd I instancji słusznie uznał, że oskarżona w okolicznościach wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia prowadziła samochód osobowy w stanie nietrzeźwości.

Prawidłowo, zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji ustalił też wystąpienie przesłanek warunkowego umorzenia postępowania i uznał, że zastosowanie tego środka reakcji karnej – czego nie można w żadnym razie utożsamiać z bezkarnością - wystarczające będzie do wdrożenia oskarżonej do przestrzegania porządku prawnego, w szczególności zapobieżenia popełnieniu przez nią w przyszłości przestępstwa.

Z uzasadnienia wyroku jasno wynika, że dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości tego konkretnego czynu, którego dopuściła się oskarżona, sąd orzekający miał na uwadze to, że musi ona stanowić wypadkową całokształtu kryteriów podmiotowo-przedmiotowych wymienionych w art. 115 § 2 kk i nie pominął w tym kontekście również tych przesłanek, na których skupił się skarżący, tj. stężenia alkoholu we krwi oskarżonej i długości trasy, w którą zamierzała się udać. Stanowisko zajęte przez sąd I instancji po przeprowadzeniu tejże analizy w pełni należy zaaprobować. Sąd trafnie uznał, że zachowanie oskarżonej było naganne i społecznie szkodliwe, jednakże nie w takim stopniu, który wykluczałaby warunkowe umorzenie postępowania wobec niej, tzn. jego szkodliwość społeczna nie była znaczna. Argumentacja skarżącego, zmierzająca do podważenia powyższego poglądu, nie przekonuje, że in concreto czyn oskarżonej skierowany przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w rzeczywistości odznaczał się znaczną społeczną szkodliwością ze względu na okoliczności popełnienia. Świadomie decydując się na prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu oskarżona bez wątpienia wykazała się lekkomyślnością. Okoliczności zdarzenia świadczą jednak o tym, że rzeczywiste zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu spowodowane przez nią nie było poważne. Stopień nietrzeźwości oskarżonej w istocie określić należy jako przeciętny. Jakkolwiek bowiem w sposób oczywisty nie mieści się on w pobliżu dolnej, dopuszczalnej prawem granicy, to nie świadczy też o stanie upojenia alkoholowego. Czyn miał zaś miejsce w godzinach nocnych, gdy nie odbywał się faktycznie na drodze intensywny ruch. Oskarżona, która wybierała się aż do B., w praktyce zdążyła przejechać jedynie niewielki fragment tej trasy.

Oceniając stopień jej zawinienia nie sposób natomiast pominąć tego, że oskarżona jest osobą młodą, której brak tzw. „wyrobienia życiowego”, i szczególnej sytuacji motywacyjnej, w której się znalazła. Deklarowana przez nią motywacja nie może bynajmniej stanowić usprawiedliwienia dla postępków oskarżonej, niemniej jednak, skoro z opinii biegłych wynika, że z uwagi na niedojrzałość emocjonalną, jej zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem mogła być ograniczona, musiała ona zostać uwzględniona na jej korzyść jako okoliczność obniżająca stopień winy.

Zważywszy na to, że oskarżona nie była wcześniej karana za żadne przestępstwo umyślne, w toku postępowania przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyraziła szczerą skruchę, jako trafne ocenić należy stanowisko sądu I instancji, iż warunkowe umorzenie postępowania będzie wystarczające do wdrożenia jej do przestrzegania prawa. Tak bagatelizowana przez prokuratora uprzednia niekaralność oskarżonej świadczy bowiem o tym, że -

pomimo, iż dnia 27 kwietnia 2014 r., załamana po kłótni z chłopakiem, zdecydowała się prowadzić samochód, choć miała świadomość choćby tego, że wcześniej na imprezie domowej spożyła alkohol - popełnienie przestępstwa stanowiło incydent na tle pozytywnej linii życia oskarżonej. Z przedłożonych dokumentów wynika, że będąca osobą młodą oskarżona należycie wywiązywała się z obowiązków uczniowskich, aktywnie angażowała w życie szkoły i działalność społeczną, cieszyła się nieposzlakowaną opinią. Po zdaniu egzaminu maturalnego w planach miała kontynuowanie edukacji i podjęcie studiów. Na tym tle przyznanie się przez nią do winy, pomimo że jadąc w stanie nietrzeźwym została zatrzymana przez policjantów na tzw. gorącym uczynku, oraz wyrażona skrucha i krytyczna ocena własnego postępowania, jako elementy potwierdzające, że nie prezentuje ona nieprzejednanej postawy wobec zasad porządku prawnego, świadczą o tym, że faktycznie daje ona rękojmię poszanowania prawa pomimo warunkowego umorzenia postępowania, zwłaszcza że ze zgromadzonych dowodów wynika, iż z własnej inicjatywy zgłosiła się do psychologa i podjęła terapię.

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że sąd I instancji słusznie uznał, że do wdrożenia do przestrzegania prawa nie będącej osobą zdemoralizowaną oskarżonej, która dopiero wkracza na drogę samodzielnego życia, nie jest konieczne skazanie jej oraz wymierzenie jej kary, a warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec niej stanowi wystarczającą reakcję karną na popełniony przez nią czyn.

Przekonanie skarżącego, że jedynie poprzez skazanie oskarżonej i wymierzenie jej kary możliwe byłoby osiągnięcie w tej sprawie pożądanego, z uwagi na nagminność tego rodzaju czynów, skutków w zakresie prewencji ogólnej, jest błędne. Warunkowe umorzenie postępowania, pozostając środkiem przede wszystkim indywidualno-prewencyjnym, poprzez fakt, że stanowi reakcję karną oraz może zostać powiązane z innymi środkami realnie zwiększającymi jego dolegliwość (jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie), zdadne jest bowiem do realizacji także i pozostałych celów reakcji karnej. Ustalenie, że czyn oskarżonej jest społecznie szkodliwy w stopniu, który nie jest wprawdzie niski, jednakże nie osiągnął zarazem poziomu znacznego oraz spełnienie pozostałych przesłanek, wyłącza in concreto potrzebę skazania jej i wymierzenia jej kary z uwagi na względy prewencji ogólnej.

Zastrzeżeń nie budzą pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku. Sąd orzekający słusznie uznał, że dla wzmocnienia oddziaływań wychowawczych w okresie próby konieczne jest orzeczenie wobec oskarżonej, oprócz zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, także stanowiącego realną dolegliwość świadczenia pieniężnego. Określając czasowo-przedmiotowy wymiar środka karnego z art. 42 kk sąd trafnie ocenił zagrożenie związane z jej uczestnictwem w tym ruchu w charakterze osoby prowadzącej pojazd.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też – jako słuszny – został on utrzymany w mocy.

Po myśli art. 636 § 1 pkp wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.